

Berghauzen, Janusz

"Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej", z. XIII: "Polska sztuka wojenna w latach 1832-1862", oprac. M. Anusiewicz, Warszawa 1959 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 51/4, 774-775

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej, z. XIII, *Polska sztuka wojenna w latach 1832—1862*. Opracował M. Anusiewicz, Warszawa 1959, MON, s. 414.

Kolejny trzynasty zeszyt „Wypisów źródłowych” obejmuje dość szczególnie okres dziejów polskiej sztuki wojennej. Mianowicie w latach 1832—1862 nie istniało regularne wojsko polskie. Pomimo to rozwijają się w owych latach teoretyczne badania nad myślą wojskową, głównie na emigracji, w związku z dyskusją nad militarzycznymi przyczynami klęski powstania listopadowego.

Na kierunek tych rozważań oddziaływał rozwój poglądów ideologiczno-społecznych poszczególnych stronnictw politycznych na emigracji i w kraju. M. Anusiewicz wybór swój podzielił na dwie części: w pierwszej zamieścił źródła dotyczące prób powstańczych na ziemiach polskich oraz udziału Polaków w walkach o wolność ludów Europy. Część druga zawiera wypowiedzi teoretyków myśli wojskowej. Zebrane tu dokumenty w zasadzie były już publikowane; jedynie dwa stanowią inedita. Druki te w swoim czasie docierały potajemnie¹ do kraju służąc konkretnie przygotowaniom powstańczym².

Kilka uwag o wyborze materiałów. Źródeł dotyczących walk narodowo-wyzwoleńczych oraz teoretycznej myśli wojskowej z omawianego okresu posiadamy wiele i to różnorodnych. Należy żałować, że ogłoszono tu głównie rzeczy dobrze znane z niedawnych licznych publikacji, zdając sobie sprawę z charakteru wydawnictwa przeznaczanego głównie dla szkół wojskowych. Tym niemniej można było je wzbogacić mniej znanymi publikacjami i archiwaliami.

Nie jestem przekonany czy konieczne było przedrukowanie jeszcze raz Manifestu Rządu Narodowego z 1846 r. i odezwo pisanych lub inspirowanych przez E. Dembowskiego. To samo tyczy się obszernych fragmentów prac Kamińskiego, Stolzmana i Bema publikowanych niedawno. Czy nie było warto pokusić się o zaoszczędzenie miejsca na rzecz dokumentów pozostających jeszcze w rękopisach? Weźmy dla przykładu list Gen. Bema do A. Czartoryskiego z 17 maja 1846 r. określający w sposób szczególnie dobitny najważniejsze przesłanki przygotowań powstańczych³.

¹ WAP Łódź, Akta Urzędu m. Tuszyńa nr inw. 107. Zarządzenie Komisarza obwodu piotrkowskiego w związku z działalnością partyzantów w 1833 r. Muz. Czart. Kraków rkps 5471. List W. Jeleńskiego z 1846 r. do A. Czartoryskiego w sprawie zorganizowania floty polskiej.

² WAP Lublin, KWŁ. Wydz. służby ogólnej: Przedmioty sekretne nr inw. 8. W 1835 Dyr. Kom. Rządowej S.W.iD.iO.P. przestrzega Prezesa KWŁ o nielegalnym pojawieniu się pracy Gen. Chrzanowskiego „O wojnie partyzanckiej”. Por. też pamiętnik Kosiewicza opisujący przygotowania powstańcze i nielegalne przerzuty literatury emigracyjnej. Muz. Czart. Kraków rkps 3654.

³ Muz. Czart. Kraków rkps 5483, k. 475.

„1° Usposobienie nowej generacji wymaga powstania,

2° Chłopom zapewnić własność gruntów, które posiadają i dać nowe tym, którzy się bić będą, od pańszczyzny zupełnie ich uwolnić,

3° Z podatków, które chłopci rządowi płacić mają przeznaczyć część na wynagrodzenie obywateli i na płacenie procentów pożyczki w tym celu zawiazanej,

4° Do każdego okręgu wyprawić dzielnego oficera z tamtejszych stron, dla prowadzenia powstania miejscowego...

5° Kilka kolumn ruchomych wysłać w głąb kraju pod dowódcami energicznymi. Mianować w tym celu generałami pułkowników Zamoyskiego, Kamińskiego, Breańskiego, Podczaskiego. Z dawniejszych użyć by można gen. Dwernickiego, Dembińskiego, Bema, Kruszewskiego, Krasińskiego.

6° Uzbrojenie i amunicję zapewnić sobie.

7° Zakład do organizacji wyznaczyć w Algerze lub na wyspie Jersey.

Nieszłusznie moim zdaniem wydawca ograniczył się do wypowiedzi lewego skrzydła emigracji i konspiracji krajowej. Prawica emigracyjna nie mniej intensywnie od lewicy zajmowała się problemem przyszłego powstania. Zestawienie poglądów tych dwu obozów na możliwości i charakter walki zbrojnej umożliwiłoby właśnie porównanie i dogłębną charakterystykę obu tych obozów. Zwłaszcza od początku lat czterdziestych obóz Czartoryskiego nie chcąc pozostawać na uboczu wobec ogarniającej kraj konspiracji sam podejmuje dyskusje na tematy wojskowe. Oczywiście w rozważaniach tych punktem centralnym jest problem zapewnienia władzy w powstaniu dla szlachty posiadającej. Szczególnie charakterystyczne pod tym względem są liczne memoriały płk. L. Bystrzonowskiego⁴. Zwrócę również uwagę na interesującą broszurę porucznika A. Warkulewicza, wydaną w 1844 r. pt. „Gwiazdka na Zmudzi”⁵. Dziełko to jest tym ciekawsze, że napisane przez oficera niższej rangi. Warkulewicz zajmuje się organizacją przyszłej armii powstańczej, planami i przygotowaniem powstańczymi oraz w dalszej przyszłości wykazuje potrzebę ufortyfikowania kraju przed napaściami sąsiadów. Wiele miejsca poświęca autor sprawom społeczno-ustrojowym. W kwestii agrarnej w art. 11 postuluje „Ktoby pańszczyznę sproził, 30 dni ciężkiego więzienia, ktoby ją pędził, śmierć bez sądu”.

We wstępie i w wyborze źródeł pominięto poza epizodem zaliwyszczyny przygotowania militarne w Królestwie Polskim. Wiemy, że miały one miejsce w 1846 r. w Warszawie. Treściwy raport J. B. Dziekońskiego z 22 grudnia 1846 r.⁶ mógłby z pożytkiem zapełnić tę lukę.

Parę uwag o wstępie do źródeł. Z uznaniem trzeba stwierdzić, że mamy tu udaną próbę syntetycznego ujęcia historii polskiej myśli wojskowej omawianego okresu. Poglądy wojskowe poszczególnych obozów emigracyjnych i kraju zostały przedstawione trafnie i przejrzysto. Nadmiernie uproszczone zdaje mi się tylko stwierdzenie (s. 5), że „Czartoryszczycy natomiast zajmowali pozycję wyczekującą, licząc na wyzwolenie Polski z pomocą interwencji rządów mocarstw zachodnich”. Obóz konserwatywny przecież z uwagą obserwował kraj. Jeśli w latach trzydziestych odrzucał myśl o powstaniu, to w następnym dziesięcioleciu, licząc się z prawdopodobnym wybuchem poważnie brał pod uwagę przyłączenie się do ogólnego nurtu — po to, rzecz jasna, aby zatrzymać władzę w przyszłej Polsce. Chyba zbyt wielkim skrótem myślowym jest stwierdzenie, że „Następstwem zaliwyszczyny było powstanie w Krakowie i w Galicji karbonaryzmu demokratycznego...” (s. 11). Na Węgry w 1848/49 uciekała nie tylko młodzież galicyjska (s. 28), ale i z zaboru rosyjskiego. W archiwach znajdujemy długie listy zbiegłej na Węgry młodzieży, poszukiwanej przez żandarmerię Królestwa Polskiego. Notki objaśniające poszczególne teksty są w zasadzie wystarczające. Przy memoriale Gen. Prądzyńskiego z 1848 r. opracowanym dla Komitetu Narodowego w Poznaniu można było dodać, że w 1828 r. Prądzyński na zlecenie W. Ks. Konstantego opracował odwrotny plan obrony Królestwa na wypadek ataku Prus i Austrii. Tom wydany został bardzo starannie i na tle poprzednich tomów tej serii sprawia korzystne wrażenie.

Janusz Berghauzen

⁸ Dla amatorów z Francji i Anglii zostawić formację legii francuskiej i angielskiej, ale żadnego do Pułków polskich nie przypuszczać.

⁹ Rząd osadzić w miejscu pewnym, choćby dalekim od teatru wojny”.

⁴ Muz. Czart. Kraków rkp 5484. Listy L. Bystrzonowskiego do X. A. Czartoryskiego.

⁵ Egz. w Muz. Czartoryskich, Kraków.

⁶ Muz. Czartoryskich, Kraków. Listy do X. A. Czartoryskiego rkps 5658; częściowo opublikowany przez S. Kieniewicza, *Rewolucja Polska 1846. Wybór źródeł*, Wrocław 1950, s. 93—95.